

Testament plemnika

Autor tekstu: **Marcin Kruk**

A tak chciałem zostać biskupem

Kiedy tatuś miał wytrysk, wszystko zapowiadało się jak najlepiej. Kazik, który wcale nie był najsilniejszy, uplasował się jednak na strategicznej pozycji, wypychając innych. To nie był sympatyczny plemnik, nie miał cienia szacunku dla godności innych plemników, a przecież każdy z nas miał swoje ambicje, swoje plany życiowe, swoje marzenia. Plemnik jest osobą *in spe*.

Uprzywilejowany brutalnie odepchnął innych, którzy byliby pełnowartościowymi ludźmi, zostali jednak odtrąceni, wykluczeni, pozbawieni tej podstawowej szansy, do której każdy plemnik ma prawo. Społeczny darwinizm w pochwie nigdy nie został poddany dekonstrukcji, nigdy nie został obnażony.

Tyle się dziś mówi o prawie do życia od poczęcia, a dlaczego nie od wytrysku? Przecież poczęcie od wytrysku dzieli zaledwie chwila. Tak, znamienna chwila, chwila przepełniona dramatem, podczas którego rozstrzyga się los setek tysięcy ludzkich istnień. Tak, jajeczko jest jedno, czasem dwa, ale plemnik decyduje o różnorodności, to z plemnikiem związany jest boży plan, do każdego plemnika przywiązany jest boży planik, każdy plemnik ma swój potencjał. Gdyby nie Kazik, to ja, a to znaczy inna osoba. Godność osoby jest przywiązana do plemnika. Wielka tragedia darwinizmu społecznego w pochwie zaczyna się w momencie gdy samolubny plemnik dostaje się do jajeczka, przekreślając szanse na dalsze życie innych plemników. Teraz zaczyna się droga krzyżowa wszystkich pozostałych plemników. Już wiedzą, już są świadome tego, że ich los jest przekreślony, że dla nich brutalnie przerwany został łańcuch czterech miliardów lat życia i tylko inni pójdą dalej. Życie niewinnego, przegranego plemnika jest tak krótkie. Próbowano mnie przekonywać, że lepsze takie życie niż żadne, że powinniśmy wyznawać zasadę *carpe diem*, ale stojąc w obliczu ostatecznego końca nie mogę się z tym pogodzić, moim obowiązkiem jest zainicjowanie ruchu oburzonych, ruchu protestu.

Plemnik jest powołany do pełni życia, która przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ nasze istnienie polega na uczestnictwie w życiu samego Boga. Czytaliśmy, że „Każdy człowiek właśnie ze względu na tajemnicę Słowa Bożego, które stało się ciałem, zostaje powierzony macierzyńskiej trosce Kościoła.” Gdzie ta opieka? Oni troszczą się tylko o zarodki, o dziecko nienarodzone. Pisał Wielki Polak-Papież: „Jesteśmy dziś świadkami deptania fundamentalnego prawa do życia wielkiej rzeszy słabych i bezbronych istot ludzkich, jakimi są zwłaszcza dzieci jeszcze nienarodzone.” O nas, niepoczętych, nawet nie wspomniał. Tymczasem tyle bożych planów idzie do kosza wraz z każdym plemnikiem odepchniętym przez jakiegoś samoluba. Byle zarodek jest ważniejszy niż tryliony skazanych na szybką śmierć plemników. Gdybym był biskupem, modliłbym się o prawo do życia plemników.

Mówi się, że Jezus „ubogim niósł dobrą nowinę”, a czy jest ktoś bardziej ubogi niż odtrącony plemnik? Czy można lepiej służyć życiu niż broniąc tych najuboższych, tych najbardziej wykluczonych, najbardziej zapomnianych?

Aby naprawdę służyć życiu, musimy konsekwentnie i odważnie bronić godności plemnika, głosić prawdę o życiu między wytryskiem a poczęciem, ukazać w pełnym blasku sens bytu plemnika i kształtować nową kulturę życia.

Przede wszystkim musimy pielęgnować postawę kontemplacji nad plemnikiem i jego losem. Plemnik jest wezwaniem do wolności i odpowiedzialności, jest darem od Stwórcy, dlatego musimy rozbudzić szacunek dla każdego plemnika.

W tym kontekście proponuję, nawiązując także do sugestii Kardynałów zgromadzonych na Konsystorzu w 1991 r., aby corocznie w każdym kraju obchodzono Dzień Plemnika.

Posługa miłości wobec plemnika powinna obejmować wszystko i wszystkich: nie może tolerować jednostronności ani dyskryminacji, ponieważ życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej swojej fazie i kondycji; jest ono dobrem niepodzielnym. Trzeba zatem zatroszczyć się o całe życie od wytrysku do naturalnej śmierci.

Zbliża się chwila, w której będę zmuszony zakończyć pisanie mojego testamentu. Stojąc na progu ostateczności wzywam do poszanowania życia najbardziej niewinnych i najbardziej

doświadczonych przez los. Ty, który miałeś więcej szczęścia, a może byłeś bardziej bezwzględny, bardziej okrutny, który zostałeś poczęty (bo plemnik, który wtargnął do jajeczka, nie odczuwał żadnego współczucia, nie dostrzegał swego mniej uprzywilejowanego bliźniego), możesz jednak dostrzec swój grzech i zacząć budzić świadomość, pochylić się nad tymi wszystkimi plemnikami skazanymi na przegraną, ginącymi bez możliwości dania świadectwa.

Solidarność ludzkiego gatunku zatrzymała się na zarodku, najwyższy czas przekroczyć tę granicę i okazać miłosierdzie oraz szacunek dla plemnika. Jest to przesłanie dla całej ludzkości, dla narodzonych i nienarodzonych, dla wszystkich, którym na sercu leży budowanie wspólnego dobra, demokracji i pokoju.

Bez przywrócenia godności plemnika naruszona zostaje godność każdego, umniejszamy się bowiem, zamiast ubogacać się; nie dostrzegając godności plemnika naruszamy tym samym niezbywalne prawa człowieka, naruszamy wartości, które są samym fundamentem naszej cywilizacji.

Zaprzeczając życiu najsłabszych, pomniejszamy szacunek dla życia w ogóle.

Słabną, kończę mój testament niepokodzony z faktem, że tak lekkomyślnie spisaliście nas na straty, arbitralnie ustanawiając poczęcie, zwycięstwo jednego plemnika, jako początek osoby ludzkiej, ileż woluntaryzmu i pogardy w takiej definicji osoby ludzkiej, jakie lekceważenie dla bożych planów i dla samego życia.

Obudźcie się, powiedzcie NIE cywilizacji śmierci.

**Marcin Kruk**

Nauczyciel, autor książki [Człowiek zajęty niesłuchaniem](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 12-10-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9337) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9337>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu

i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl